

SPOTKANIA

Roman Ingarden we wspomnieniach

Redakcja Leszek Sosnowski



SPOTKANIA

Roman Ingarden we wspomnieniach

Andrzej Ingarden
Krzysztof Ingarden
Jerzy Aleksandrowicz
Maria Gołaszewska
Andrzej Kowal
Józef Lipiec
Janina Makota
Andrzej Półtawski
Ewa Sowa
Władysław Stróżewski
Beata Szymańska
Jan Woleński
Krzysztof Zanussi
Leopold Zgoda

Klaudia Adamowicz
Dominika Czakon
Karol Kapelko
Monika Komaniecka-Lyp
Rafał Kur
Natalia Anna Michna
Patrik Miernik
Leszek Sosnowski
Jan Turlej
Paulina Tendera

SPOTKANIA

Roman Ingarden we wspomnieniach

redakcja Leszek Sosnowski



Kraków 2020

© Copyright by individual authors, Kraków 2020

Opracowanie redakcyjne
Patrycjusz Pilawski

Projekt okładki
Agnieszka Gogola

ISBN 978-83-8138-129-1 (druk)
ISBN 978-83-8138-240-3 (on-line, pdf)

Publikacja finansowana przez
Instytut Filozofii Uniwersytetu Jagiellońskiego

KSIEGARNIA AKADEMICKA
ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków
tel./faks: 12 431-27-43, 12 421-13-87
e-mail: akademicka@akademicka.pl

Księgarnia internetowa: <https://akademicka.pl/>

Spis treści

I. Wprowadzenie

- 11 ► Wstęp
- 17 ► Dominika Czakon, Natalia Anna Michna
Roman Ingarden – życie i dzieło w subiektywnym ujęciu
- 31 ► Monika Komaniecka-Łyp
Roman Ingarden w aktach Służby Bezpieczeństwa
- 63 ► Leszek Sosnowski
Roman Ingarden. Portret nauczyciela

II. Wspomnienia

- 114 ► Andrzej Ingarden
Wspomnienia wnuka
- 126 ► Krzysztof Ingarden
Wspomnienia wnuka
- 137 ► Jerzy Aleksandrowicz
„...pozwalał samodzielnie myśleć...”
- 151 ► Maria Gołaszewska
„...u Ingardena trzeba było samemu żeglować...”
- 171 ► Andrzej Kowal
„...pracę naukową powinno się robić porządnie, nie produkcyjnie...”

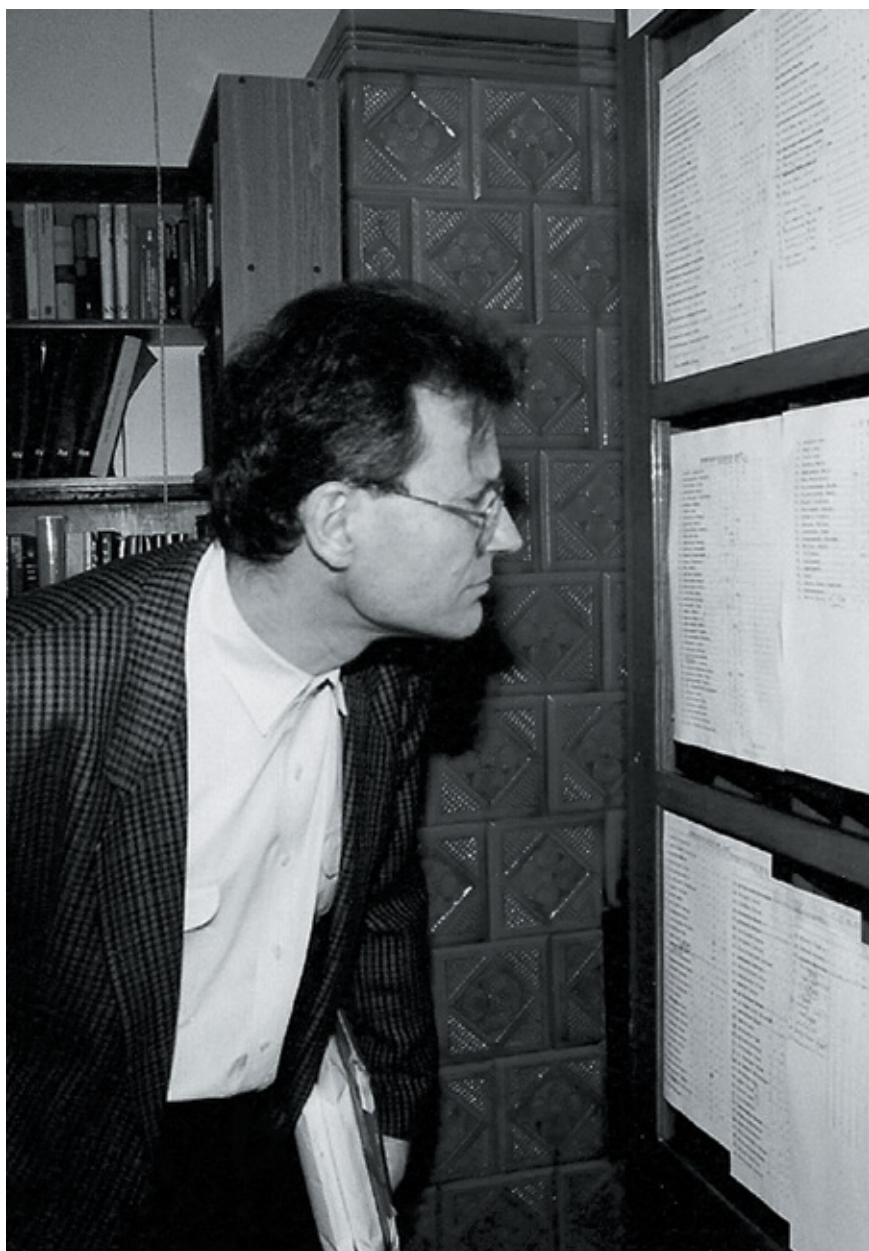
- 189 ► Józef Lipiec
„...Ja się na tym nie rozumiem...”
- 207 ► Janina Makota
„...studia to nie musztra żołnierska...”
- 225 ► Andrzej Półtawski
„...filozofii nie można uprawiać metodą testów...”
- 241 ► Ewa Sowa
„...Człowiek i nauczyciel to jest ostatecznie nieoddzielne...”
- 271 ► Władysław Stróżewski
„...w każdym człowieku jest jakaś filozoficzna isierka...”
- 293 ► Beata Szymańska
„...filozofia dawniej była dla mężczyzn, była frauenlos...”
- 313 ► Jan Woleński
„...uważał siebie za depozytariusza prawdy filozoficznej...”
- 341 ► Krzysztof Zanussi
„...odczuwałem, że przechodzi pomnik koło mnie...”
- 359 ► Leopold Zgoda
„...Ingarden był mistrzem, ale wychowała nas Dąmbska...”

III. Studenci Romana Ingardena

- 376 ► Lista studentów 1945-1950
- 377 ► Lista studentów 1957-1963
- 381 ► Fotografie
- 407 ► Indeks

Wprowadzenie





L. Sosnowski na wystawie w trzydziestolecie śmierci R. Ingardena – Instytut Filozofii UJ

Leszek Sosnowski

Wstęp¹

Fenomenologia nie jest aktualnym nurtem w filozofii, a tym bardziej – modnym trendem w kulturze filozoficznej. To zapewne jeden z powodów, że badania dorobku naukowego Romana Ingardena osłabły i zwolniły w ostatnich latach. W jakimś stopniu jest to prawo historii, ale w jakimś przyczyną stała się sama myśl Ingardena, której zrozumienie wymaga wysiłku i zaangażowania. W czasach szybkiej i łatwej konsumpcji intelektualnej również jakaś część filozofii dostosowuje się do tych wymagań, oferując odbiorcy coraz to nowsze intelektualne izmy. Strukturalnie, systemowo uporządkowana filozofia Ingardena wymaga trudu intelektualnego, oferując w zamian rzetelną myśl filozoficzną. Przy jej zgłębianiu można to potraktować jako wadę bądź zaletę; jako wadę, gdyż Ingarden – z jednej strony – opracował twórczo zasadnicze problemy głównych dziedzin filozoficznych, wykorzystując do tego swój bardzo indywidualny i fenomenologiczny zarazem styl dociekań. Niejeden czytelnik uzna ten styl filozoficznego wywodu za dodatkową trudność w rozpoznaniu i przyswojeniu myśli Ingardena. Styl ten, jasny i konsekwentny, lecz – ze względu na opisowy i „unaoczniający typ refleksji fenomenologicznej” – jest szczegółowy, by nie powiedzieć drobiazgowy, i „meandryczny”².

Z drugiej strony to zaleta, gdyż – jak Ingarden podkreślał – jego system ma charakter organicznej całości. W tego rodzaju całości rozważane problemy i wątki są ze sobą ściśle splecione, wynikając z siebie. Wśród nich jeden jest

¹ Publikacja finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „DIALOG” w latach 2019-2020.

² A. J. Nowak, L. Sosnowski, *Wstęp*, [w:] *Słownik pojęć filozoficznych Romana Ingardena*, red. eidem, Kraków 2001, s. V. Dwa pierwsze akapity wstępu nawiązują do *Słownika*.

naczelny, zasadniczy i przewodzi w takim systemie. W przypadku Ingardena chodzi o motyw sporu o istnienie świata, który stanowi rdzeń systemu polskiego filozofa, nadając mu wyjątkową konsekwencję i jednolitość. Ingarden wiedział o tym i oczekiwał od czytelników, że będą traktowali jego myśl całościowo, a tym samym całościowo ją studiowali. Tak formułowane wymagania nie ułatwiały przyswojenia sobie myśli filozofa, wręcz utrudniały jej zrozumienie. To z pewnością jedna z przyczyn obecnego stanu zapoznania tej myśli, jej obecne opuszczenie i pozostawienie na uboczu współczesnych poszukiwań filozoficznych. „Przedarcie” się przez *Spór o istnienie świata*, z jego wnikliwymi analizami i wielopiętrowymi podziałami, stanowi nie lada wyzwanie dla umysłu współczesnego studenta i badacza.

Niniejsza publikacja nie jest kolejną prezentacją systemu Ingardena; nie jest też analitycznym wnikiem w szczegółowe problemy tego systemu. Filozof został tu przedstawiony we wspomnieniach swoich studentów, którzy uczestniczyli w jego zajęciach akademickich w latach 1957-1963. Jest to jego drugi powrót do dydaktyki w okresie powojennym, przedzielony przymusowym urlopem i zakazem nauczania; pierwszym były lata 1945-1950. Nie miejsce tu na omówienie wizerunku Ingardena, jaki wyłania się z pamięci jego uczniów. To znajdzie czytelnik w dalszych częściach książki, również w samych wspomnieniach. Warto jednak podkreślić, że detale tego wizerunku studenci Ingardena noszą w umyśle i sercu. Okres ich studiów należał do ważnych, formotwórczych intelektualnie i emocjonalnie. Trudno tu rozgraniczać te sfery osobowości poddane wpływowi wielkiego nauczyciela i naukowca, jakim był Ingarden.

Wyrażając głęboką wdzięczność wszystkim za przyczynienie się do powstania tego mozaikowego obrazu filozofa, nie można pominąć dwóch postaci bliskich więzami rodzinnymi Ingardenowi. Chodzi o otwierające drugą część książki wspomnienia wnuków: Andrzeja i Krzysztofa Ingardenów. Czytelnik znajdzie w nich wyraz osobistej pamięci o nieznanych wydarzeniach rodzinnych filozofa, jego żony lub jego synów. Pozostałe wspomnienia pochodzą od studentów filozofa. Nie sposób nie zauważyć, że pomieszczeni tu uczniowie Ingardena stanowią pierwszą generację naukowców, których dorobek intelektualny wszedł na stałe do filozoficznej kultury polskiej. Nie wszyscy z nich doczekali tej publikacji. Odeszli Jerzy Aleksandrowicz, Maria Gołaszewska, Andrzej Kowal, Janina Makota, Adam Węgrzecki. Wiedzieli jednak, że ich wspomnienia będą inicjującym

i ważnym elementem obchodów 50. rocznicy śmierci Ingardena, która przypada w obecnym 2020 r. Ten okres półwiecza zawiera w sobie wcześniejsze rocznice urodzin i śmierci, wyrażane okolicznościowymi konferencjami i publikacjami książkowymi. Być może nadszedł czas innego podejścia do Ingardena, nie przez elementy jego systemu, lecz przez elementy jego intelektualnego i emocjonalnego obrazu, jaki wyłania się z tych wspomnień. Być może przez ożywienie postaci wybitnego polskiego humanisty zostanie ożywiona również jego filozofia.

Książka składa się z dwóch wyraźnych części. Pierwsza to rozdziały wprowadzające, uszeregowane według kryterium wieku, a co za tym idzie o różnym stopniu nasycenia ideą ingardenizmu. Pierwszy rozdział – autorstwa Dominiki Czakon i Natalii Anny Michny – jest osobistą refleksją dotyczącą Ingardena z punktu widzenia najmłodszego pokolenia filozofów³. Następnie rozdział Moniki Komanieckiej-Łyp przedstawia historię inwigilacji Ingardena przez Służbę Bezpieczeństwa, w związku z akcjami wymierzonymi w środowisko naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Ostatni w tej części rozdział – autorstwa niżej podpisanego – ma charakter biograficzny; Ingarden został tu przedstawiony jako nauczyciel gimnazjalny i akademicki. Druga część książki stanowi wyjątkowy zbiór wspomnień dwóch wnuków, uczniów, przyjaciół i współpracowników Ingardena.

Czytelnik znajdzie w książce zdjęcia, które przedstawiają autorów wspomnień z czasów ich studiów. Są tu również osobiste pamiątki, w rodzaju wpisów w indeksach przy okazji egzaminów z ważnych przedmiotów. W zdecydowanej większości przypadków głównym bohaterem, zarówno zdjęć, jak i skanów poszczególnych stron z indeksów, jest Ingarden. Na końcu książki czytelnik znajdzie spisy studentów z poszczególnych lat ostatniego okresu jego pracy.

W publikacji o tym charakterze nie może zabraknąć ważnego elementu, jakim są podziękowania. Wiele osób wzięło udział w jej powstaniu. Jedną z nich jest mgr Janina Szarek, przez kilka dekad kierownik biblioteki Instytutu Filozofii, osoba

³ Doktor Dominika Czakon i doktor Natalia Anna Michna poświęciły dużo uwagi i pracy, by doprowadzić niniejszą książkę do obecnej postaci, za co składam im serdeczne podziękowanie.

o wielkim sercu i równie wielkiej pamięci oraz wiedzy, dotyczącej również lat 50. Ingarden wrócił do pracy dydaktycznej w 1957 r., po przywróceniu filozofii na UJ, i zlecił – jako kierownik katedry – tworzenie nowej biblioteki, która powstała z połączenia kilku księgozbiorów. Niezawodna pamięć Pani Szarek podpowiada, że były to zbiory dawnego Seminarium Filozoficznego, w skład którego wchodziły zbiory gromadzone przez Katedrę Logiki do 1957 r. Ta właśnie katedra „zaopiekowała się” zbiorem książek filozoficznych po zlikwidowaniu filozofii na UJ. W skład nowej biblioteki weszły ponadto depozyty pochodzące z Konwersatorium Naukoznawczego, Koła Filozoficznego Studentów UJ i Katedry Podstaw Marksizmu-Leninizmu.

Biblioteka, którą prowadziła od momentu jej powstania Pani Szarek, mieściła się na parterze budynku przy ul. Manifestu Lipcowego 13 (obecnie Józefa Piłsudskiego). Korzystali z niej w pełnym zakresie pracownicy i studenci filozofii, natomiast studenci innych kierunków mogli korzystać z księgozbioru na miejscu, w czytelni. Jak wspomina Pani Szarek, po przeprowadzeniu kontroli wszystkich wymienionych księgozbiorów i wyłączeniu zbytecznych dubletów oraz egzemplarzy niezwiązanych z filozofią, pozostałe książki zostały wpisane do wspólnego inwentarza. Bibliotekarka mocno podkreśla, że we wspomnianych pracach uczestniczyli ówcześni pracownicy naukowcy.

Niezależnie od powyższych podziękowań słowa wdzięczności należą się wszystkim osobom, które poświęciły swój czas na przeprowadzenie zamieszczonych w książce wywiadów, a których nazwiska znajdują się na stronie przedtytułowej. Są to doktorzy i doktoranci Instytutu Filozofii UJ, którzy stanowią kolejną generację najmłodszych polskich intelektualistów. Można mieć nadzieję, że odbyte przez nich spotkania, „uczestnictwo” w emocjach obecnych we wspomnieniach i przyswajany obraz Ingardena wpłyną na ich postawy i zaangażowanie w poszukiwania i badania własne. To byłaby najlepsza forma kontynuacji intelektualnego dziedzictwa, a także swoisty hołd złożony wielkiemu poprzednikowi.

Niniejszy tom jest ważnym elementem obchodów pięćdziesiątej rocznicy śmierci Romana Ingardena, która przypada na 2020 r. Ten okres półwiecza zawiera w sobie wcześniejsze rocznice urodzin i śmierci, wyrażane okolicznościowymi konferencjami i książkowymi publikacjami. Być może nadszedł czas innego podejścia do Ingardena, nie przez elementy jego systemu, lecz przez elementy jego intelektualnego i emocjonalnego obrazu, jaki wyłania się z tych wspomnień. Być może, przez ożywienie postaci wybitnego polskiego humanisty, zostanie ożywiona również jego filozofia.

Filozof zostaje tu przedstawiony we wspomnieniach swoich studentów, którzy uczestniczyli w jego zajęciach akademickich w latach 1957-1963. Jest to jego drugi powrót do dydaktyki w okresie powojennym, przedzielony przymusowym urlopem i zakazem nauczania; pierwszym były lata 1945-1950. Nie miejsce tu na omówienie wizerunku Ingardena, jaki wyłania się z pamięci jego uczniów. To znajdzie czytelnik w dalszych częściach książki, również w samych wspomnieniach. Warto jednak podkreślić, że detale tego wizerunku studenci Ingardena noszą w umysłach i sercach. Okres ich studiów należał do ważnych, formotwórczych intelektualnie i emocjonalnie. Trudno tu rozgraniczać te sfery osobowości poddane wpływowi wielkiego nauczyciela i naukowca, jakim był Ingarden.

Książka składa się z dwóch wyraźnych części. Pierwsza to rozdziały wprowadzające, uszeregowane według kryterium wieku, a co za tym idzie o różnym stopniu nasycenia ideą ingardenizmu. Pierwszy rozdział – autorstwa Dominiki Czakon i Natalii Anny Michny – jest osobistą refleksją dotyczącą Ingardena z punktu widzenia najmłodszego pokolenia filozofów, dla których jego myśl straciła naukową świeżość i ożywa tylko okazjonalnie. Następnie rozdział Moniki Komanieckiej-Lyp przedstawia historię inwigilacji Ingardena przez Służbę Bezpieczeństwa, w związku z akcjami wymierzonymi w środowisko naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Ostatni w tej części rozdział – autorstwa redaktora tomu – ma charakter biograficzny; Ingarden został tu przedstawiony jako nauczyciel gimnazjalny i akademicki. Drugą część książki stanowi wyjątkowy zbiór wspomnień dwóch wnuków, uczniów, przyjaciół i współpracowników Ingardena.



<https://akademicka.pl>